

Z elektrowni „CZECHNICA“ popłynęła energia elektryczna

WROCŁAW (PAP)

W piątek, 30 września br. o godzinie 4.37 rano, z nowowytwarzanej elektrowni „Czechnica“ pod Wrocławiem popłynęła po raz pierwszy energia elektryczna.

Elektrownia „Czechnica“ to podstawowy obecnie zakład dolnośląskiego systemu energetycznego — jedna z największych inwestycji uruchomionych w br. w przemyśle energetycznym. Powstała ona dzięki wysiłkowi polskich robotników i inżynierów, którzy budowali ją oraz zakład czechosłowackich zakładów przemysłowych, które wyprodukowały dla niej nowoczesne, potężne urządzenia. Produkowana już energia wystarczy do oświetlenia 200-tysięcznego miasta. Jeszcze w br. rozpocznie w elektrowni pracę drugi turbozespol.

Wystawa mickiewiczowska przekazana z Warszawy do Nowogródka

WARSZAWA (PAP)

30 września br. w związku z rozpoczynającymi się Dniami Kultury Białoruskiej — w gmachu Ministerstwa Kultury i Sztuki odbyła się uroczystość przekazania wystawy mickiewiczowskiej — daru dla Muzeum Mickiewicza w Nowogródku.

Na uroczystość przybyli: minister kultury i sztuki W. Sokorski, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R S. Matuszewski, przedstawiciele KWKZ, organizacji społecznych i stowarzyszeń twórczych. Obecni byli minister kultury BSRR G. J. Kisielow, zastępca ministra kultury USRR I. I. Mazepa oraz grupa pisarzy białoruskich. Obecni byli również chargé d'affaires ZSRR w Polsce I. Mielnik oraz II sekretarz ambasady ZSRR I. Łukownikow.

Delegacja białoruska przybyła do Poznania

W sobotę, dnia 1 października przybyła do Poznania w godzinach popołudniowych delegacja białoruska z min. kultury J. G. Kisielowem na czele. Delegacja będzie gościć w naszym mieście i woj. poznańskim dwa dni. Wieczorem delegacja udała się do Gniezna, gdzie wzięła udział w uroczystym wieczorze w świetlicy garbarni z okazji inauguracji „Dni Kultury Białoruskiej“. Dziś, tzn. w niedzielę — członkowie delegacji złożyli wieńce na stokach Cytadeli. Następnie spotykają się z młodzieżą szkół artystycznych w auli PWSM. Po zwiedzeniu muzeów narodowych i miejskich oraz miasta goście białoruscy wezmą udział w uroczystym wieczorze w auli Uniwersytetu Pozn. w godz. od 18—20, gdzie nastąpi inauguracja „Dni Kultury Białoruskiej“. Następnie członkowie delegacji obejrzą przedstawienie w Operze.

Wyjazd delegacji z Poznania do Wrocławia nastąpi w dniu 3 października. (km)

140 tys. studentów inauguruje nowy rok akademicki

WARSZAWA (PAP)

1 października br. — 140-tysięczna rzesza studentów w 78 wyższych uczelniach naszego kraju inauguruje nowy — 11 w Polsce Ludowej — rok nauki 1955/56. Ponad 40 tysięcy studentów — to młodzież przyjęta na I rok nauki.

Nasze rozbudowujące się z roku na rok szkolnictwo wyższe ma już obecnie 3-krotnie większą liczbę studentów niż przed wojną i znacznie prześcignęło wiele państw zachodnio-europejskich, uchodzących za przodujące w tej dziedzinie. Już przed dwoma laty na 10 tys. mieszkańców przypadało u nas 47 studentów, podczas gdy we Francji — 36, w Danii — 34, a w Anglii — 21.

Cena 20 gr

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

Rok XI Wydanie AB Poznań, niedziela/poniedziałek 2/3 X 1955 r. Nr 235 (3633)

Uroczysta inauguracja Dni Kultury Białoruskiej w Warszawie

30 września br. w sali Państwowej Opery w Warszawie odbyła się centralna akademicka — zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny TPP-R, która zainaugurowała Dni Kultury Białoruskiej.

Uroczystości przewodniczył prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski. W prezydium akademii za-

jęli miejsca: członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — marszałek Sejmu Jan Dembowski i Wacław Barcikowski, członkowie władz naczelnych TPP-R, minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski, oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych świata kultury, nauki i przodownicy pracy.

W prezydium zasiadli również: chargé d'affaires ZSRR w Polsce I. Mielnik, minister kultury BSRR G. Kisielow, zastępca ministra kultury USRR — I. Mazepa oraz przedstawiciele delegacji białoruskich działaczy kultury: pisarze P. Browka i M. Tank, dyrektor Białoruskiego Państwowego Teatru im. J. Kupala — A. Teliezan, artystka L. Aleksandrowska i inni artyści BSRR, którzy przybyli do Polski na obchody Dni Kultury Białoruskiej.

W loży honorowej obecni byli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Jakub Berman, Konstanty Rokossowski i Roman Zambrowski. Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i ZSRR uroczystość zagrał Leon Kruczkowski.

Zabrał głos minister kultury i sztuki — Włodzimierz Sokorski.

Serdeczną owację zgromadził zebrani wchodzącemu następnie na mównicę ministrowi kultury BSRR — G. Kisielowi.

Jerzy Albrecht wyjechał do Florencji

WARSZAWA (PAP)

W dniu 30 września br. prze wodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie — Jerzy Albrecht wyjechał na zjazd burmistrzów do Florencji.



Do osiedla akademickiego „Przyjaźń“ w Jelonkach, przekazane przez budowniczych Pałacu Kultury i Nauki studentom uczelni warszawskich, wprowadzają się już pierwsi mieszkańcy. W estetycznych i wygodnych domkach zamieszka około 2700 studentów i młodszych pracowników naukowych.

CAF — Fot. Zyg. Wdowiński

Burliwymi oklaskami witają zebrani przewodniczącego Związku Literatów BSRR, znane go pisarza P. Browkę. Po przekazaniu pozdrowień od na rodu białoruskiego dla narodu polskiego poeta odczytał swój wiersz poświęcony odbudowującej się stolicy Polski Ludowej.

Na zakończenie części oficjalnej akademii orkiestra odegrała hymn BSRR.

W części artystycznej wystąpił: orkiestra Opery Warszawskiej, zespół pieśni i tańca CRZZ, oraz artyści polscy i białoruscy.

Konieczność szerokiej mobilizacji sił i środków do przeprowadzenia wykopków

WARSZAWA (PAP)

W związku z wydaniem przez Prezesa Rady Ministrów zarządzenia w sprawie wykopków, Polska Agencja Prasowa PAP uzyskała następujące wyjaśnienia:

Na czoło pilnych zadań, stojących przed rolnictwem wysuwają się obecnie wykopy ziemniaków i buraków. Sprzet, transport i kopcowanie ziemniaków milionów ton tych ziemniaków odbywa się w roku bieżącym w warunkach szczególnie trudnych.

W warunkach wielkiego spiętrzenia pilnych prac konieczna jest wzorowa organizacja sił i środków, a w wypadkach przy sprzecznościach z większymi obszarami w PGR-ach i w spółdzielniach produkcyjnych — także pomoc z zewnątrz, przede wszystkim w robociznie. Ważna też jest pomoc w transporcie.

Szeroka pomoc potrzebna jest przede wszystkim PGR-om. Dyrekcje i załogi PGR mobilizują obecnie własne siły, rozstawiają sprzet i sprzężają, aby jak najbardziej skrócić czas wykopków. Jednak w wielu wypadkach konieczne będzie zapewnienie im pomocy, oczywiście odpłatnej — na podstawie umów, ze strony okolicznych chłopów, którzy zakończyli prace jesienne we własnych gospodarstwach, a w niektórych rejonach również pomocy ze strony pracowników z zakładów pracy w miastach.

W sprawie zadań, jakie w tej dziedzinie stoją przed radami narodowymi i wojewódzkimi radami związków zawodowych Prezes Rady Ministrów wydał w dniu 29 ub. miesiaca specjalne zarządzenie.

Zarządzenie to dotyczy również pomocy dla spółdzielni produkcyjnych.

Chodzi przede wszystkim o to, aby ludzie przybywający na wykopy do tych gospodarstw znaleźli warunki wydajnej pracy, aby wspólnie z nimi stanęli do wykopków wszyscy miejscowi ludzie — robotnicy PGR i spółdzielcy, aby były przygotowane kopaczki i traktory, względnie konie. Obok właściwego przygotowania sprzętu do pracy oraz pól, na których pracą ma być wykonywana, trzeba zabezpieczyć przybywającym na dłuższy czas dobre, opalane kwatery i należyte wy-

DEPESZA z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej

DO PRZEWODNICZĄCEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ, PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII CHIN TOWARZYSZA MAO TSE-TUNGA PREMIERA RADY PAŃSTWOWEJ CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ TOWARZYSZA CZOU EN-LAJA

PEKIN

Z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłamy Wam, Szanowni i Drodzy Towarzysze, oraz bratniemu narodowi chińskiemu, najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz całego narodu polskiego.

Naród polski śledzi z uczuciem gorącej sympatii i solidarności wspaniałe i wszechstronne sukcesy narodu chińskiego w socjalistycznej przebudowie kraju i umocnieniu swego ludowego państwa. Słuszną polityką Komunistycznej Partii Chin, twórcy zapału i niewyczerpaną energią mas pracujących Chińskiej Republiki Ludowej, stanowią rękomię pomyślnej realizacji 5-letniego planu uprzemysłowienia kraju i coraz większej siły i pomyślności narodu chińskiego.

Rozkwit gospodarczy i polityczny Ludowych Chin, wciąż rosnące znaczenie międzynarodowe państwa chińskiego, złączonego więzami przyjaźni i braterstwa z wielkim Związkiem Radzieckim i innymi krajami światowego obozu pokoju, jest wspaniałym wkładem w zwycięstwo sprawy utrwalenia pokoju na świecie, odprężenia i normalizacji w stosunkach międzynarodowych i prowadzi niewątpliwie do powszechnego przyznania wielkiej Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw, w szczególności reprezentacji w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz pełnego zjednoczenia jej ziem.

Naród polski wraz z wszystkimi miłującymi pokój narodami popiera te sprawiedliwe dążenia wielkiego narodu chińskiego i będzie nadal bezustannie umacniać i rozwijać serdeczną przyjaźń i współpracę z bratnią Chińską Republiką Ludową.

W imieniu narodu polskiego ślemy narodowi chińskiemu w dniu jego święta narodowego najgorętsze życzenia dalszych sukcesów w walce o rozkwit Chińskiej Republiki Ludowej i utrwalenie pokoju na całym świecie.

Aleksander Zawadzki Józef Cyrankiewicz Bolesław Bierut
przewodniczący Rady Prezes Rady Ministrów pierwszy Sekretarz
Państwa Polskiej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Komitetu Centralnego
Rzeczypospolitej iitej Ludowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Jesienno-zimowe ceny masła mleka i śmietany

Od dnia 1 października br. przestają obowiązywać letnie sezonowe ceny detaliczne masła, mleka i śmietany, wprowadzone na sezon letni uchwałą Rady Ministrów z dnia 22. 4. 1955 roku.

Od 1 października 1955 r. wprowadzone zostają jak corocznie, jesienno-zimowe sezonowe ceny masła, mleka i śmietany.

Ceny te na sezon jesienno-zimowy 1955/56 ustalone zostały w identycznej wysokości, co ceny obowiązujące w sezonie 1954/55. Na przykład: od 1. 10. 1955 roku sezonowa cena detaliczna masła ekstra wyborowego wynosi — 55 zł za 1 kg, masła wyborowego — 50 zł za kg, mleka pełnego niebutelkowanego — 2,50 zł za litr, śmietany na wagę — 18 zł za kg.

Jednocześnie z dniem 1 października 1955 roku zostały podwyższone ceny skupu mleka z dostaw ponadobowiązkowych. Podwyżka wynosi 20 gr na litrze mleka I gatunku.

Wolsztyn i Ostrów Wlkp. przekroczyły 90 proc.

95 powiatów zwolniono od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP)

W 13 dalszych powiatach rolnicy przekroczyli 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla państwa.

Są to powiaty: Łowicz, Łask, Radoszów i Łódź — powiat w województwie łódzkim, Wolsztyn i Ostrów Wlkp. w poznańskim, Nowe Miasto i Bartoszyce w olsztyńskim, Iłża i Włoszczowa w kieleckim, Syców we wrocławskim, Przasnysz w warszawskim i Jasło w województwie rzeszowskim.

Rolników wymienionych powiatów, którzy już w całości rozliczyli się z państwem z tegorocznych należności w zbożu, zwolniono tym samym od miarek i odsypów pobieranych przy przemiale zboża.

Z tego przywileju korzystają dotychczas rolnicy w 95 powiatach.

ZGON Lucyny Krzemienieckiej

29 września br. zmarła w Warszawie w wieku lat 48 — Lucyna Krzemieniecka — poetka, autorka wielu powieści i opowiadań dla dzieci i młodzieży.

Sprawa Algeru na porządku dziennym

Zgromadzenia Ogólnego NZ

Dramatyczne protesty delegacji francuskiej

NOWY JORK (PAP)

W nocy z 30 września na I październik plenum Zgromadzenia Ogólnego NZ postanowiło większością głosów umieścić na porządku dziennym Zgromadzenia sprawę Algeru. Jak wiadomo, przeciwstawiała się temu stanowczo delegacja francuska. Gdy ogłoszono wynik głosowania — francuski minister spraw zagranicznych Pinay wraz z całą delegacją opuścił demonstracyjnie salę obrad.

Krażą pogłoski, że delegacja francuska będzie bojkotowała całą bieżącą sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ lub też co najmniej wstrzyma się od udziału w debacie nad sprawą Algeru. Najdalej idące przypuszczenia mówią nawet o możliwości wycofania się Francji z ONZ. We francuskich kołach rządowych odczuło uchwałę Zgromadzenia Ogólnego NZ jako poważny cios — dotkliwszy nawet niż umieszczenie na porządku dziennym obecnej sesji problemu Maroka.

Uchwała Zgromadzenia, poprzedzona ożywioną dyskusją, zapadła 28 głosami przeciwko 27 przy 5 wstrzymujących się. Inicjatywa krajów Azji i Afryki została poparta przez delegatów obozu socjalizmu. Przedstawiciele USA i W. Brytanii wypowiedzieli się przeciwko umieszczeniu sprawy Algeru na porządku dziennym. Znamienne jest —

Sytuacja Hindusów w Afryce Południowej w ONZ

NOWY JORK (PAP)

W piątek wieczorem Zgromadzenie Ogólne NZ, mimo sprzeciwu Unii Południowo-Afrykańskiej, postanowiło umieścić na swym porządku dziennym sprawę traktowania Hindusów w Afryce południowej.

USA „bronią przeszłości i pokonanego ustroju społecznego”

Czasopismo amerykańskie o sile i idei komunizmu

NOWY JORK (PAP)

W „Harpers Magazine” ukazał się artykuł J. Spiglemana, który przyznaje, że idee socjalizmu i komunizmu stają się z każdym dniem coraz potężniejsze oraz stwierdza, że narody na całym świecie rozumieją lepiej zagranicę i wewnętrzna polityka Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalistycznego.

Starając się wyjaśnić przyczynę niepopularności polityki Stanów Zjednoczonych, autor artykułu dochodzi do wniosku, że USA „bronią przeszłości i pokonanego ustroju społecznego”.

„Komuniści — pisze Spigleman — przejęli inicjatywę dlatego, że atakują ustrój już pokonany. Walczą oni przeciwko interesom i instytucjom pogardzanym i odrzucanym przez większość narodów... przeciwko gnijącemu systemowi, który utrzymuje się dlatego jedynie, że my go popieramy... Dla milionów ludzi na świecie komunizm jest drogą do wyzwolenia.”

Wszystkie nasze reformy — pisze dalej Spigleman — wyglądają jak ustępstwa wyrwane nam wskutek rewolucyjnego nacisku mas... Imperializm zachodni obumiera i masy, które zaczynają rozumieć, że ten stary ustrój nie jest wieczny, będą chciały przyspieszyć jego zagładę. Dopóki będziemy bronić przywilejów starego świata, inicjatywa będzie się wyrywać nam z rąk. Nie wyrywamy na przykład inicjatywę z rąk Rosjan w ten sposób, że będziemy usilowo zbroić ich w czynnym tempie niż oni — jak to czyniliśmy dotychczas... Następnie Spigleman pisze, że Stany Zjednoczone obciążają co prawda wolność narodom, ale większość ludzi chce konkretną wolność, chce uwolnienia się od chłwiej

Katastrofalne skutki tajfunu na wyspie Kiusiu

Z Tokio donoszą, że straszliwy tajfun, który nawiedził wyspę Kiusiu, zabił na miejscu 31 osób, 223 zostały rannych, a 26 zaginęło bez wieści. 500.000 osób zostało pozbawionych dachu nad głową. 15.000 domów mieszkalnych jest zburzonych a 104.000 zatopionych. Komunikacja została przerwana wskutek zniszczenia dróg i mostów. Tajfun zatopił 85 statków.

nadzieję, że „Francja zdoła przewyciężyć swe pierwsze uczucia” i będzie brała nadal udział w pracach ONZ.

NOWY JORK (PAP)

Jak dowiaduje się „z pewnego źródła” korespondent Agencji France Presse, delegacja francuska w związku z uchwałą Zgromadzenia Ogólnego w sprawie Algeru nie będzie brała udziału już w obecnej sesji. Stanowisko to zostanie utrzymane do chwili, gdy rząd francuski podejmie ostateczną decyzję co do tego, jak ma zachować się delegacja francuska.

Minister Pinay:

Naszym szczytnym zadaniem jest przewyciężenie istniejących trudności

NOWY JORK (PAP)

Na przedpołudniowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 29 ub. m. kontynuowano debatę generalną, w której zabrali głos delegaci: Wenezuela, Francji, Unii Południowo-Afrykańskiej i Kanady. Wszyscy oni podkreślali złaogrodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i pozytywny wpływ genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw na rozwój sytuacji na świecie.

Minister spraw zagranicznych Francji Pinay stwierdził w swym wystąpieniu, że liczne kontakty nawiązane między szefami rządów na konferencji genewskiej były zwiastunem nowego ducha w stosunkach między państwami. Jesteśmy gotowi umocnić na październikowej konferencji w Genewie to wszystko, co zostało potwierdzone na konferencji genewskiej w lipcu br.

Pinay oświadczył następnie, że ustanowienie pokoju między narodami i stworzenie atmosfery zaufania między państwami „wymagać będzie długotrwałych wysiłków”.

„Świat — powiedział Pinay — jest nadal podzielony z powodu istnienia przetrwałych i na pierwszy rzut oka niemożliwych do uzgodnienia poglądów politycznych. Naszym szczytnym zadaniem jest przewyciężenie tych trudności, jednakże niedopuszczalne jest stosowanie w tym celu siły.”

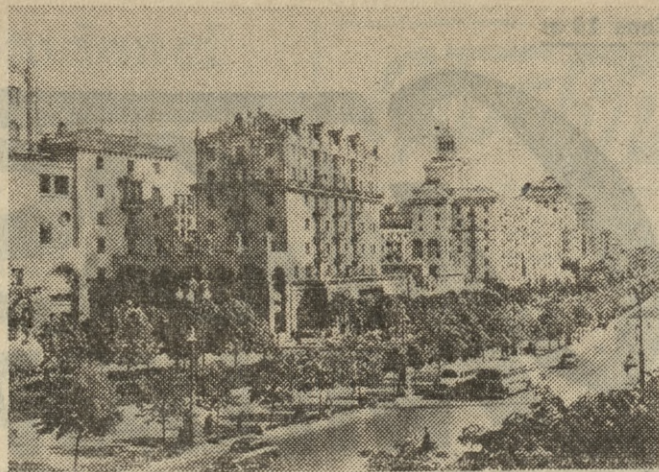
Wspominając mglisto o „niepokojach wśród narodów nieposiadających autonomii”, Pinay oświadczył, że „Francja zamierza nadać Maroku oblicze nowoczesnego, demokratycznego i suwerennego państwa, połączonego z nią więzami współzależności na podstawie swobodnie wyrażonej zgody”. Pinay stwierdził również, że rozpatrywanie sytuacji w Algerze nie leży — jego zdaniem — w kompetencji ONZ.

Następnie wyrażając się w słowach jak najbardziej pochlebnych o pakcie atlantyckim, Pinay oświadczył, iż „pakt ten daje Związkowi Radzieckiemu gwarancje, których ma on prawo żądać. „Nie może być mowy — dodał on — o zamianie tych realnych gwarancji, jakie daje organizacja atlantycka, abstrakcyjnymi gwarancjami na wzór Locarna”.

Pinay wyraził pogląd, że Związek Radziecki „kroczy fałszywą drogą”, krytykując pakt północno-atlantyczny i wzywając do zlikwidowania baz na obcych terytoriach, bowiem bazy te są „środkami obronnymi”, które zostały ustanowione swobodnie i dobrowolnie. „Jeśli odprężenie ma oznaczać rozwiązanie paktu atlantyckiego i wycofanie wojsk amerykańskich z Europy, to Francja zdecydowanie sprzeciwia się takiej polityce”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Pinay stwierdził, że „układy paryskie stanowią „poważny wkład do pokojowego współistnienia”, że przyczyniają się do osłabienia napięcia i są „jedynym przykładem systemu umożliwiającego ograniczenie zbrojeń i wzajemną nadzór kontrolny. Stanowią one wraz z paktem atlantyckim „gwarancję bezpieczeństwa”.

Dał on do zrozumienia, że wypowiada się przeciwko „stopniowemu przywróceniu jednolitości Niemiec poprzez nawiązanie kontaktów między Republiką



Piękna jest prastara stolica Ukrainy Kijów. Obok starych zabytkowych dzielnic powstają nowoczesne gmachy, place, parki i ulice.

Na zdjęciu: główna arteria Kijowa — Kreszczatki.

Przyjęcie u premiera Czou En-la'a z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej

Premier Rady Państwowej i minister spraw zagranicznych ChRL Czou En-lai wydał 30 września br. wielkie przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego i gości zagranicznych, którzy przybyli do Pekinu na obchody 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Premier Czou En-lai wniósł toast na cześć przyjaźni między narodami i trwałego pokoju oraz toasty za zdrowie pracowników korpusu dyplomatycznego, wybitnych działaczy politycznych i członków delegacji różnych krajów, za ich pracę na rzecz pokojowego współistnienia i przyjaźni współpracy i wzajemnego zrozumienia między narodami.

W imieniu korpusu dyplomatycznego toast na cześć 6 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej wniósł dziekan korpusu dyplomatycznego w Pekinie, ambasador Burmy w ChRL U Hla Maung.

Na przyjęciu obecnych było ponad 2200 osób.

BRAZYLIA w przeddzień wyborów prezydenckich

NOWY JORK (PAP)

Dnia 3 bm. odbędą się w Brazylii wybory prezydenta. Kampania przedwyborcza w Brazylii toczyła się pod znakiem ostrej walki politycznej. Odbываła się ona z jednej strony w warunkach dalszego podporządkowania Brazylii mo nopolom zagranicznym, a z drugiej strony w atmosferze wzmagającej się walki szerokiej mas ludowych o niezawisłość narodową, prawa demokratyczne, o przestrzeganie konstytucji, o likwidację kryzysu gospodarczego, o pokój, o zaspokojenie postulatów mas pracujących.

Przed wyborami powstały w Brazylii dwie wielkie koalicje wyborcze. Do pierwszej należały partie Socjal-Demokratyczna oraz Brazylijska Partia Robotnicza, jak również Partia Republikańska, Społeczno-Robotnicza i Republikańska Partia Robotnicza. Koalicje te popiera Partia Komunistyczna i „Narodowo-Ludowy Ruch Robotniczy”, jednoczący szerokie masy ludzi pracy i siły patriotyczne kraju.

Kandydatami tej koalicji są: na stanowisko prezydenta J. Kubicek (Partia Socjaldemokratyczna) i na stanowisko wiceprezydenta J. Gulart (Brazylijska Partia Robotnicza).

Niewyjaśnione losy Perona

NOWY JORK (PAP)

Z Buenos Aires donoszą, że były prezydent Argentyny Peron znajduje się wciąż jeszcze na pokładzie kaperki paragwajskiej, podczas gdy między władzami paragwajskimi i argentyńskimi toczy się dyskusja na temat ostatecznego uregulowania jego sytuacji prawnej. W ten sposób nie sprawdzają się dotychczasowe poprzednie pogłoski, jakoby Peron udał się już bądź do Szwajcarii, bądź też do Hiszpanii, albo — jak ostatnio donoszono — zamierzał prosić o azyl w Niemczech zachodnich.

Minister spraw zagranicznych Kanady L. B. Pearson udał się do Moskwy

NOWY JORK (PAP)

Dnia 30 września br. z Ottawy udał się samolotem przez Londyn, Paryż i Berlin minister spraw zagranicznych Kanady L. B. Pearson wraz z towarzyszącymi mu osobami. Jak wiadomo, Pearson został zaproszony przez rząd radziecki i będzie bawił w ZSRR od 5 do 13 października.

Przed odjazdem odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Kanady konferencja prasowa, na której Pearson udzielił odpowiedzi na pytania korespondentów. Pearsonowi zadano m. in. pytanie, z kim zamierza spotkać się w Moskwie. Odpowiadając na pytanie w sprawie podróży do Moskwy powiedział on, że zamierza omówić możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między obu państwami.

Na pytanie, czy omówi on zagadnienie wymiany delegacji parlamentarnych i czy zamierza zaprosić do Kanady radziecką delegację parlamentarną, minister spraw zagranicznych Kanady odpowiedział, że w czasie pobytu w Moskwie będzie niewątpliwie omawiał drogi i środki prowadzące do nawiązania bliższego kontaktu między obu krajami, uwzględniając również wymianę delegacji parlamentarnych.

Stan zdrowia prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

Agencja Associated Press podaje, że sekretarz prezydenta do spraw prasy Hagerty oświadczył, iż stan zdrowia Eisenhowera poprawił się do tego stopnia, że podpisuje on przeciętnie dwa dokumenty oficjalne dziennie. Hagerty wskazał także, że jeśli nie nastąpią komplikacje, zbyteczne będzie przekazywanie pełnomocnictw prezydenta innym osobom.

BRAZYLIA w przeddzień wyborów prezydenckich

NOWY JORK (PAP)

Na czele drugiej koalicji wyborczej stoi rządząca obecnie, skrajnie reakcyjna partia pn. „Unia Narodowo-Demokratyczna”. Jest to partia wielkiej burżuazji przemysłowej i wielkich obszarników, ściśle związanych z monopolami zagranicznymi. Ma ona wielkie wpływy wśród reakcyjnej generalicji i wśród oficerów armii brazylijskiej. Do koalicji tej należą także Partia Chrześcijańska - Demokratyczna, Partia Socjalistyczna i Partia Wyzwolenia. Kandydatem tej koalicji na stanowisko prezydenta jest generał J. Tavora (Partia Chrześcijańska-Demokratyczna) a na wiceprezydenta — przewodniczący Unii Narodowo-Demokratycznej M. Campos.

Pierwsze wyroby walcowane z Huty im. Lenina na eksport

STALINOGRÓD (PAP)

W piątek, 30 września br. odszedł z Huty im. Lenina pierwszy transport wyrobów walcowanych przeznaczony na eksport. W wyniku transakcji handlowej zawartej na tegorocznych Targach Poznańskich przez Centralę Handlu Zagranicznego „Centrozap” wysłana została do Niemieckiej Republiki Federalnej partia 300 ton kesek płaskich (podwalcowanych). Odbioru wyrobów walcowanych dokonali specjaliści przybyli z NRF.

Do końca roku w ramach zawartej transakcji z Huty im. Lenina odejdzie do NRF 20 tysięcy ton wyrobów walcowanych. Otrzymamy za nie wysokogatunkowe chemikalia potrzebne naszej gospodarce oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne.

Kilka uwag o projektach planu 5-letniego w województwie poznańskim

Wojewódzki projekt planu 5-letniego oparto z jednej strony na potrzebach postulowanych przez masę pracującą i uwzględnił nionych w programach Komitetu Frontu Narodowego, a z drugiej — na realnych możliwościach wynikających z osiągnięć planu 6-letniego.

IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR postawiło przed całym narodem zagadnienie przedyskutowania i opracowania na podstawie dotychczasowych osiągnięć naszej gospodarki narodowej i potrzeb podniesienia stopy życiowej mas pracujących — takich założeń w 5-letnim planie rolnictwa, aby uwzględnić nieuruchomione jeszcze rezerwy w każdym gospodarstwie rolnym — przy współdziałaniu z innymi działami gospodarki narodowej — osiągnąć wzrost produkcji rolnej o 22%.

Zbiornik wodny na Prośnie

Jakie są główne zadania rolnictwa woj. poznańskiego?

A więc: wzrost produkcji ziarna, wzrost produkcji pasz dla zwierząt oparty na zwiększeniu wydajności łąk i pastwisk jak i wprowadzeniu na szeroką skalę upraw kukurydzy. Przewiduje się ponadto znaczny wzrost arealu upraw warzywnych i sadownictwa, zwłaszcza w okolicy Poznania, Kalisza i Ostrowa. W produkcji zwierzęcej zakłada się zwiększenie ilości inwentarza oraz poprawę jakości stała. Szczególny nacisk położono na wzrost pogłowia bydła i owiec, a w trzodzie chlewnej najniższe tempo rozwoju pogłowia winny osiągnąć powiaty dotychczas posiadające stan niższy od średniej wojewódzkiej.

Produkcja zwierzęca winna zmierzać przede wszystkim do wzrostu ilości żywa wołowego i trzody chlewnej typu mięsno-słoninowego. Równocześnie przewiduje się zmniejszenie produkcji żywa cielęcego przeznaczanego na rzeź. Zapewni to osiągnięcie zaplanowanego wzrostu pogłowia bydła w drodze odmlodzenia stała oraz pełniejsze pokrycie zapotrzebowania ludności w mięso.

Projektowane zadania gospodarcze rolnictwa w okresie 5-letnim znajdują swoje zabezpieczenie w środkach, postawionych do dyspozycji terenowych rad narodowych przez państwo na inwestycje, kapitalne remonty i eksploatacje, dalej w środkach własnych terenu oraz inicjatywie społecznej. W nakładach inwestycyjnych, projektowanych na o-

Mgr W. Hempowicz
zastępca przewodniczącego WKPG

CO PLANUJEMY?

kres planu 5-letniego w 50 proc. uczestniczyć będzie rolnictwo. Najpoważniejsze pozycje tego planu — to melioracja i elektryfikacja wsi. Przewiduje się rozpoznać wielkich prac wodno-melioracyjnych w dolinie: Obrzy, Prośny i Baryczy, które to doliny zostaną w poważnym stopniu zagospodarowane w oparciu o nowe urządzenia wodne; do najważniejszych w tym rejonie należy budowa zbiornika wodnego na Prośnie, który zabezpieczy dostateczną ilość wody dla zagospodarowania ok. 10.000 ha łąk i pastwisk, położonych w dolinach Prośny i Baryczy oraz umożliwi podjęcie gospodarki rybnej na ponad 2.000 ha stawów. Całkowicie zakończone zostaną prace wodno-melioracyjne w dolinach rzek: Powy, Topca, Bawołu, Śwędry, Dąbrowy i Ołoboku.

Pełne wykonanie prac melioracyjnych umożliwi zagospodarowanie ok. 44 tys. ha łąk, na których produkcja siana winna wzrosnąć przynajmniej dwukrotnie.

W co drugiej wsi — światło

Elektryfikacja rolnictwa w ostatnim roku planu 5-letniego objęta zostanie połowa wsi woj. poznańskiego, tzn. że w okresie planu 5-letniego światła i energia elektryczna obejmie tyle wsi ile zelektryfikowano od r. 1920. Pracami elektryfikacji objętych zostanie przede wszystkim powiaty wschodnie, posiadające dotychczas najmniejszy procent elektryfikacji. W okresie najbliższych 5 lat poważne zadania staną również przed przemysłem terenowym, którego wartość produkcji winna wzrosnąć w tym okresie o ponad 50%.

Najniższy wzrost produkcji — odpowiadający z jednej strony zapotrzebowaniu rynku, a z drugiej strony oparty na możliwościach pełniejszego wykorzystania rezerw i istniejących urządzeń — przewiduje się w przemyśle rolnospożywczym, metalowym, ceramicznym i chemicznym. Poważnie zwiększony został asortyment artykułów, potrzebnych rolnictwu, w tym szeregu nowych narzędzi, maszyn i części zamiennych. Dla lepszego zaspokajania potrzeb ludności przewidziano wzrost punktów usługowych. Przewiduje się szczególnie silny wzrost usług, związanych z obsługą wsi, mechanizacją i elektryfikacją. Uwzględnia się również rozwój takich usług, jak: budowy studni, kotłarni, blacharstwo, nowe pralnie itp. Mając na uwadze możliwości wykorzystywania rezerw terenowych, dążyć będziemy m.in. do wykorzystania istniejących złóż piasku szklarskiego, jak też powiększenia eksploatacji węgla brunatnego i torfu.

Większa ilość produktów przemysłowych i rolnych stworzy podstawę do zwiększenia obrotu towarowego. W okresie 5-letniego zakłada

się lepsze zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły takie, jak: mięso, tłuszcze zwierzęce, warzywa, owoce, obuwie, wyroby pończosnicze, naczynia aluminiowe i inne. Nastąpi dalszy rozwój sieci sklepów, zwłaszcza na wsi.

55000 nowych izb 100 szkół

Projekt planu 5-letniego w zakresie transportu i łączności przewiduje m. in. dalsze inwestycje w sieci drogowej powiatów wschodnich oraz usprawnienie połączeń siedzib gromadzkich rad narodowych z siecią komunikacyjną. Z uwagi na to, że znaczna część dróg twardych posiada nawierzchnię nieulepszoną, założenia planu 5-letniego przewidują budowę nowych nawierzchni na odcinku 1400 km. Projektuje się budowę nowych mostów w miejscach najbardziej zniszczonych i wykazujących największe obciążenie. W ostatnim roku planu prawie 40% wsi mieć będzie połączenia telefoniczne, a w każdej siedzibie gromadzkiej rady narodowej powstanie placówka pocztowo-telekomunikacyjna. Przewiduje się również szeroką akcję radiofonizacji wsi, a zwłaszcza państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

Przy ustalaniu kierunków rozwojowych gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, kierowano się przede wszystkim potrzebą podniesienia zaopatrzenia ludności miast i wsi w wodę, poprawy komunikacji miejskiej oraz potrzebami mieszkaniowymi. Uruchomiona zostanie komunikacja autobusowa w 6 miastach, przy czym przewiduje się również usprawnienie komunikacji w miastach już ją posiadających przez zwiększenie taboru, budowę nowych linii tramwajowych i uruchomienie dalszych linii autobusowych. Nakłady na remonty budynków mieszkalnych wzrosną o około 30 proc. Poważna pozycja w planie inwestycyjnym są nakłady w gospodarstwie komunalnym, przeznaczone na rozbudowę wodociągów w Poznaniu, na budowę 3 nowych zakładów wodociągowych. W okresie 5-letniego przewiduje się oddanie do użytku ludności pracującej ponad 55 tys. nowych izb.

Zadaniem resortu oświaty w planie 5-letnim będzie zapewnienie odpowiedniej ilości lokali na cele szkolne (liczba uczniów wzrosła o prawie 50% w stosunku do stanu z roku 1954/55!) oraz polepszenie jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej. Założenia projektu planu ustalają pełniejsze objęcie nauczaniem dzieci ułomnych oraz głuchoniemych i niewidomych. Przeszło 80% nakładów dla resortu oświaty przeznaczone jest na nowe

szkoły, których — łącznie z przedszkolami — wybudujemy około stu.

W zakresie kultury projekt planu uwzględni przede wszystkim potrzeby wsi. Zakłada się, że wszystkie gromady posiadać będą swoje biblioteki.

29 ośrodków zdrowia

Przewiduje się również znaczne polepszenie służby zdrowia w powiatach najbardziej potrzebujących. Powstanie 29 nowych ośrodków zdrowia (z tego 18 na wsi), przy czym szczególną uwagę zwrócono na powiaty Turku, Konin i Jarocin. Nastąpi znaczny wzrost liczby lekarzy jak również pielęgniarek i położnych. Sieć placówek służby zdrowia rozwinięta się w drodze budowy nowych i rozbudowy istniejących szpitali, ambulatoriów i stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Oprócz środków inwestycyjnych, uruchamianych przez państwo, przewiduje się znaczne uruchomienie środków własnych naszego województwa. Założenia rozwojowe planu w zakresie przemysłu opierają się w dużym stopniu na lokalnej bazie surowcowej, na pełniejszym wykorzystaniu surowców od padkowych i pełniejszym wykorzystaniu mocy produkcyjnej zakładów. Dalsze rezerwy tkwią w wygospodarowaniu przez zakłady terenowe sum, które służyć będą jako pozaplanowe środki inwestycyjne.

Poważną formą mobilizacji rezerw gospodarczych będzie wykorzystanie czynów społecznych — szczególnie czynu drogowego i melioracyjnego. Przewiduje się zabezpieczenie materiałów i kadry technicznej do kierowania tymi akcjami.

Przy opracowywaniu projektu planu 5-letniego kierowano się prawem proporcjonalnego rozwoju sił wytwórczych na terenie województwa. Prawo to wymagało koncentracji nakładów na urządzenia komunalne i socjalno-kulturalne w tych ośrodkach, w których zakłada się znaczny wzrost przemysłu, a więc w Poznaniu, Koninie, Kaliszu i Kłodawie. Dlatego w głównej mierze uwzględnia się potrzeby powiatów wschodnich, w których zlokalizowano szereg poważnych inwestycji.

Przedstawione tutaj główne kierunki działalności gospodarczej na okres planu 5-letniego wymagać będą w toku realizacji niemałego nakładu pracy ludności miast i wsi. Kierując się wskazaniami partii i rządu mas pracujące w codziennej swej pracy realizować będą te zadania, które zapewnią nam wszystkim lepsze jutro jako dalszy wkład w budowę socjalizmu w Polsce.



Miasto winnego grona

Plantacje winnej latorośli, okalające na kształt pierścienia przedmieścia Zielonej Góry, w potokach jesennego słońca odcinają się ożywczo zielenią od czerwonego tła budynków osiedli robotniczych i szarych murów fabrycznych. Liczne grupy kobiet i dziewcząt uwijają się wśród krzewów, wprawnymi ruchami rąk zrywając ostrożnie soczyste kiście dojrziałych gron. Z chwilą, gdy ostatnie winogrona ułożone zostaną w obszernych koszach, rozpoczyna się w mieście tradycyjne uroczystości „winobrania“, których honorowymi gośćmi będą również one.

Dni Winobrania, mające w Zielonej Górze już przeszło pięćsetletnią tradycję stanowią regionalne święto całej Ziemi Lubuskiej. Toteż stolica tej ziemi — Zielona Góra z wielkim pietyzmem i nakładem pracy przygotowuje się rokrocznie do owych uroczystości. Jak ongiś przed wiekami winobranie miało charakter „gronowych dożynek“ robotników winiarskich, z biegiem lat zamieniony przez potrytyczkę miejską w jesienny „karnawał mieszczanski“, tak dziś ponownie powróciło do pierwotnej formy święta robotników przemysłu winiarskiego, które radośnie obchodzi wraz z nimi wszyscy mieszkańcy Ziemi Lubuskiej.

ROSNA NOWE DZIELNICE

Poza dawnym centrum będącym płataniną wąskich, średniowiecznych uliczek, rozbudowują się nowe dzielnice mieszkaniowe i przemysłowe, wyrastają nowe kompleksy gmachów.

Wzdłuż wylotu drogi wodociągowej w stronę Wrocławia, przy szosie kisielińskiej, na terenach za starym cmentarzem, w obszernej blokach, posiadających mieszkania dwu- i trzy-pokojowe z łazienkami, mieszkać będą z rodzinami przodkowie robotnicy, majstrowie, technicy oraz inżynierowie. Niemal z każdym miesiącem rosną mury domów stawianych przez różne instytucje dla swych pracowników. W nowo-wzniesionych blokach zamieszkują już pracownicy „Ruchu“, tkacze z „Polskiej Wełny“, czy formierze ze „Zgrzeblarek“. Imponują Domy Młodego Robotnika i hotele robotnicze. Wśród tych zabudowań — pię-

knie utrzymane skwery z wzorzystą mozaiką kwiatników, dzielnicowe ogródki zabaw dla dzieci.

DLA KAŻDEGO...

Nie tylko w nowych dzielnicach, ale także w samym centrum miasta nastąpiła i w dalszym ciągu trwa przebudowa sklepów. Dotychczasowe sklepy i sklepiki zmieniają się pod rękoma murarzy, stolarzy, szklarzy i artystów-plastyków w jasne, schludne, obszerne sklepy wzorcowe. W samym sercu miasta kończy się budowa sklepu „Delikatesów“, który będzie rywalizował o lepsze pod względem urządzenia i wyposażenia z pięknym czynnym już sklepem warzywno-owocowym położonym w sąsiedztwie.

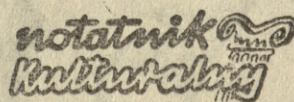
Wprowadzone w czyn plany urbanistyczne rozbudowy miasta, operujące szerokimi przeszerzeniami, przeskakiwały dotychczasowe, wyboiste uliczki w nowoczesne arterie komunikacyjne. Tak właśnie pełna zakamarków uliczka Topolowa zmienia się w jedną z głównych ulic miasta. Podobnie — Aleja Stalina.

ZIELONOGÓRSKA STARÓWKA

W pobliżu średniowiecznego ratusza, przy ulicy Sobieskiego, w pierwszym rzucie prac konserwatorskich odrestaurowane zostały zabytkowe staromiejskie kamieniczki, z ozdobnymi fasadami. Łączą się one z fragmentem dawnych, warownych murów miasta i stanowią uzupełnienie takich zabytków jak „Wieża przy Łaźni“, zwana zresztą niesłusznie „głodo-wą“.

Ta właśnie „stara“ i „nowa“ Zielona Góra, uroczyste miasto winnic, sadów i ogrodów, zabytkowe miasto polskich pracujących — a zarazem nowoczesne chlubne dzieło twórczych rąk budowniczych socjalizmu na Ziemi Lubuskiej — wita serdecznie gości, przyjeżdżających tu dziś na tradycyjne Winobranie.

Mieczysław Turski



W Poznaniu odbywa się dwudniowa Międzywojewódzka Konferencja Bibliotekarzy Dziecięcych. Przybyli na nią przedstawiciele władz oświatowych z Warszawy i bibliotekarze z województwa: poznańskiego, opolskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i łódzkiego. Temat: praca bibliotekarzy z czytelnikami młodzieżowymi oraz ruch krajoznawczy i jego znaczenie wychowawcze. Opracowano bowiem turniej krajoznawczy pod hasłem „Poznaj swój kraj“, który poprzez odpowiednią lekturę ma zapoznać młodzież z własnym krajem. Dokonano ponadto przeglądu współczesnej literatury dziecięcej i młodzieżowej. Dla uczestników konferencji zorganizowany będzie pokaz form pracy z młodym czytelnikiem w filii biblioteki dziecięcej przy ul. Dzierżyńskiego 94. (Ro)

Notatnik z podróży (1)

NA MOSKIEWSKIEJ ULICY

Moskwa, we wrześniu
Pierwsze wielkie wrażenie wywiera rozległość placów, szerokość ulic i olbrzymie mogiły chłopa ludowego — różnobarwne olbrzymie reklamy neonowe. Większość ulic śródmiast, jak zresztą wiele ulic w innych częściach Moskwy, podzielonych jest grubymi białymi liniami na dwie połowy: w obu kierunkach płyną rzeki samochodów, często rzędami po 5 i 6 wozów. Dzięki dobrej organizacji ruchu ulicznego — jest to tego powołana specjalna milicja — mimo wielkiego ruchu, liczba nieszczęśliwych wypadków jest znikoma.

Wiele ulic zdumiewa turystę, przyjeżdżającego do stolicy, nie tylko szerokością, lecz również długością. Czy wyobrazić sobie na przykład ulicę o długości ponad 17 kilometrów? W Moskwie jest taka, nazywa się — Sadowa.

Drugie wielkie wrażenie wywiera obfite zaopatrzenie sklepów zarówno w spożywcze, jak też w przemysłowe artykuły. Wstępujemy do sklepu z pieczywem przy ulicy Gorkiego. Sprzedaje się tu 14 gatunków chleba, 20 rodzajów

bułek, 9 asortymentów obwarzanków, 7 gatunków sucharów (co na to nasi piekarze?). Cena chleba: od 1,40 do 3,40 rubla za kilogram. Na przykład bardzo smaczny chleb ukraiński kosztuje 1 rubel i 48 kopiejek. Ceny kielbas: od 8 do 38 rubli za kilogram. Raczej mityczny w Polsce i w licznych innych krajach świata kawior: najtańszy trzydziści kilka, a najdroższy przeszło 100 rubli za kilogram. Ten tani smakował nam zresztą nie gorzej od najdroższego. Nie wszystkie sklepy i nie zawsze mają w sprzedaży kawior, natomiast w restauracjach można go dostać bez trudu.

Z kolei ceny niektórych (wziętych „na wrywki“) artykułów przemysłowych: aparat fotograficzny „Zorka-1“ — 705 rubli, dobry czterolampowy radiodiodniak z adapterem około 500 rubli, krawaty — od 7,20 do 35 rubli, tkanina na garnitur ze 100 proc. wełny — ok. 380 za metr, odkurzacze elektryczne — od 240 do 650 rubli, pralka elektryczna — 750 rubli, elektryczna maszyna do szycia — 171 rubli, płótno na bieliznę pościelową — 14 rubli. Stosunkowo drogie są żorzęty i jedwabie naturalne, dość trudno też jest o ładne desenie materiału wełnianego

go na garnitur, czy jesienkę. Wybór tkanin jest w ogóle mniejszy, niż w innych asortymentach artykułów przemysłowych. Moskiewscy krawcy na ogół mniej efektywnie szyją stroje kobiece, niż warszawscy.

Oczywiście na tle cen interesujące są zarobki. Oto kilka przykładów z Zakładów im. Stalina: montaźnicy zarabiają przeciętnie 900 rubli na miesiąc, tokarze i szlifarze po 1000 rubli, narzędziowcy po przeszło 1100 rubli, gisery od 1300 do 1500 rubli miesięcznie. Inżynierowie-technolodzy zarabiają po 1000-1100 rubli miesięcznie, zaś inżynierowie - konstruktorzy od 1300 do 1500 (jeśli chodzi o pracowników technicznych), do tego dochodzą premie, których wysokość zależy jest od stopnia przekroczenia planu przez dany dział. Wyżej wykwalifikowani robotnicy i inżynierowie zarabiają więcej, np. zarobki krawala Puszkalowa i inżyniera Rokickiego nie spadają nigdy poniżej 2000 rubli.

Zdumiewająca jest czystość Moskwy. Asfalt ulic nigdy chyba nie bywa pokryty kurzem, chodniki, po których przechodzą setki tysięcy ludzi, nie są zanieczyszczone niedopałkami papierosów i papierkami, perony i schody stacji metra wyglądają zawsze jak świeżo wymyte. Prawda, w Moskwie jest wiele sprząta-

W Powszechnym Domu Towarowym na Placu Czerwonym w Moskwie, w dziale sprzedaży porcelany i fajansu.

Fot. — CAF



czych „czynników“. Przez całą dobę po ulicach jeżdżą małe samochodziki: odkurzaczozamiataczki oraz duże samochody polewacze, na chodnikach co kilkanaście kroków stoją śmietniczki, które mają kształt dzbanów, na każdej stacji metra są ludzie zajmujący się sprzątaniami. Znacze chyba jednak stare polskie przysłowie, które mówi, że nie tam jest czysto, gdzie dużo sprzątających, lecz tam, gdzie mało brudzących.

Jakich pragniesz informacji?

Gdzie mieszka znajomy, który podał ci tylko imię i nazwisko? Co grają dzisiaj w kinach i teatrach? Jakie wysta-

wy można obejrzeć? Gdzie znajduje się najbliższy postój taksówek.

Na wszystkie te pytania, jak zresztą i na tysiące innych, odpowie ci w ciągu kilku minut każde „Biuro Informacji“, których jest w Moskwie bardzo wiele. Całe takie „biuro“ to mała drewniana budka na rogu ulicy i jedna urzędniczka wyposażona w telefon i odpowiednie informatory. Jeśli nie znajdziesz czegoś w swoich książeczkach, broszurkach, ogłoszeniach i notatkach, to zadzwoni i dowie się. Opłata za większość informacji — 20 kopiejek. Przydałyby się takie „Biura“ i u nas.

RYSZARD FRELEK

O nieporozumieniach

Nie chcę posądzać Was o za rozumiałość, nie. Nie sądzę również byście byli złośliwi lub — co gorsza — nieszczerzy. Przypuszczam raczej, że zasłzy między nami nieporozumienia, które trzeba wyjaśnić.

Otrzymałem wszystkie Wasze listy i — jak to nazywacie — oświadczenia.

Mam więc przed sobą list ko respondentą „Gazety Poznańskiej” — Adama Górę, a dalej oświadczenia aktywisty partynego w gromadzie Lipa — Romana Jaśkiewicza, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Ludomach — Polcynę, kierownika szkoły w Ludomach (nazwisko nieczytelne) i wreszcie „zeznanie” Mariana Witkowskiego.

„Obywatelu Tyblewski — czytam w jednym z listów — czas skończyć z krytykowaniem osób, które budują lepsze jutro naszej Ojczyzny”.

Czy można się z tym zgodzić? Chyba — nie. Ale ponieważ problem, o który chodzi na pewno interesuje innych czytelników — zastanówmy się razem.

WOKÓŁ SPRAWY OLECHA

Przed kilku tygodniami w gromadzie Ludomy, powiatu o bornickiego, miało miejsce na stępujące zdarzenie:

Zachorowała krowa średniorolnego chłopca z Lipy — Stefana Olecha. Właściciel krowy udał się na tymczas do odległej od Lipy o 2 km gromady Ludomy by zatelefo nować stamtąd do weterynarza, mieszkającego w Obornikach. Weterynarza, niestety, nie było. Wyjechał w teren. Krowa nad ranem była już martwa. Wzywany przez Olecha lekarz zjawił się w Lipie dopiero w kilka godzin po tym smutnym fakcie. Przybył tak późno, ponieważ kierownik poczty w Ludomach nie pozwolił Olechowi telefonować ponownie do wetery narza, gdyż było już po godzinach urzędowania. Właściciel chorej krowy bezskutecznie wystawał pod zamkniętymi drzwiami poczty...

Olech napisał list do naszej Redakcji z prośbą o wyjaśnienie, czy wolno państwowemu urzędnikowi postępować tak bezdusznie. Udał się na miejsce wypadku. Płoniem naszej interwencji był reportaż pt. „O 300 kilogramach zniszczonego mięsa, ludzkiej zawiści i niemądrych medracach”, opublikowany w nr 208 „Głosu Wielkopolskiego”.

Redakcja i autor reportażu uznali, że problem warto przedstawić ocenie czytelników, zachowując jednak w tajemnicy nazwiska zainteresowanych osób.

Ponieważ jednak ostatnio otrzymaliśmy szereg listów z Ludom, domagających się zadośćuczynienia wobec oszczerstw, jakimi rzekomo oburczono w reportażu kierownika urzędu pocztowego — doszliśmy do przekonania, że sprawa

dojrzała do tego, by opublikować te nazwiska.

A zatem ów „Piotr” z naszego reportażu — to Stefan Olech, mieszkaniec wsi Lipa, — „Józef” — to kierownik poczty w Ludomach, Józef Szarzyński.

Józef Szarzyński przyjął dość charakterystyczną postawę wobec zapytań przedstawiciela Redakcji. Najpierw stwierdził, że jest zasłużonym aktywistą, potem zaś dodał, że Stefan Olech — to „faszysta” i zdecydowanie wróg Polski Ludowej.

W konkluzji naszego reportażu staraliśmy się dowiedzieć, że praworządność ludowa i socjalistyczna moralność działaczy społecznych wymaga tego, by wobec prawdziwych czy domniemyanych wrogów przyjmować zawsze właściwe stanowisko. Uznaliśmy, że Józef Szarzyński nie powinien zamykać żywego i dobrze wypełniającego swoje obowiązki człowieka w kategorięcznym i bezwzględnym pojęciu „wroga”.

CO MÓWIĄ LISTY Z LUDOM?

Adam Góra pisze m. in. w tym sensie: **Ob. Szarzyński jest ni znany jako wzorowy aktywista, natomiast ob. Olech to nie uczciwy krętacz.**

Roman Jaśkiewicz pisze tak: **„Ob. Olech jest wrogo ustosunkowany do Polski Ludowej nie brał udziału w głosowaniu do rad gromadzkich” itd.**

Ob. Polcyn pisze: **„Znam kierownika poczty — jest to wzorowy aktywista”.**

Kierownik szkoły w Ludomach stwierdza: **„Poświadczam, że ob. Szarzyński Józef naczelnik Upt. w Ludomach po wiał obornicki...zawsze starał się zadowolić mnie, gdy zwróciłem się do niego w sprawie połączeń telefonicznych, bez względu na porę dnia.**

Zgoda. Ale o co chodzi? Jeden zaszadniczy wniosek wysnuć można z przytoczonych wyżej fragmentów: Olech nie przedstawia żadnej wartości, natomiast Szarzyński jest czołowym godnym zaufania i uznania.

Drugi wniosek brzmić może następująco: **Niezwykle solidarnie biera w obronę Szarzyńskiego czołowi aktywiści z Ludom, przy czym ani słowem nie piszą oni dlaczego kierownik poczty pomagał wszystkim, wyłączając Olecha; nie piszą oni, jak — ich zdaniem — wyglądał przebieg wypadku z chorą krową. Niestety ograniczają się tylko do pełnych oburzenia słów: oszczerstwo, nieprawda, krzywda.**

NASZYM ZDANIEM

Abyśmy się dobrze zrozumieli — wróćmy jeszcze do słów, które cytowałem na początku: „Czas skończyć z krytykowaniem osób, które budują lepsze jutro naszej Ojczyzny”.

Oto jest pierwsze nieporozumienie! Autor tych słów zapomniał, że właśnie krytyka i samokrytyka — to ważna dzwignia rozwoju naszego życia. Właśnie krytyka jest tym narzędziem, które pomaga nam poznać błędy i naprawiać je.

Drugie nieporozumienie — to po stawia aktywistów i działaczy Ludom wobec Olecha. Wydaje się, że i tutaj zapomnieli oni o bardzo ważnej sprawie: o wychowywaniu człowieka.

Polska Ludowa jest młodym państwem, zwycięsko budującym socjalizm. Pomyślcie, ilu ludzi uwierzyło w prawdę tego wielkiego budownictwa w ciągu jedenastu lat istnienia nowej Polski! Rozróżniać się wokół siebie, wśród członków Waszej spółdzielni produkcyjnej, wśród chłopów indywidualnych Waszej gromady. Czy naprawdę wszyscy od początku weszli na słuszną drogę? Wiele, bardzo wiele zawdzięczają oni temu, że byli ludźmi, którzy na zębach, przy pracy i w czasie od poczynku mieli rozmawiać z nimi, wpływać na nich — wychowywać ich!

Oszczerstwa, jak to nazywacie, rzucane na Józefa Szarzyńskiego to także nieporozumienie. Pisać reportaż o wypadku z krową ani na chwilę nie zapomniałem o tym, że Szarzyński być może rzeczywiście dobrym i oddanym działaczem społecznym na terenie Waszej gromady.

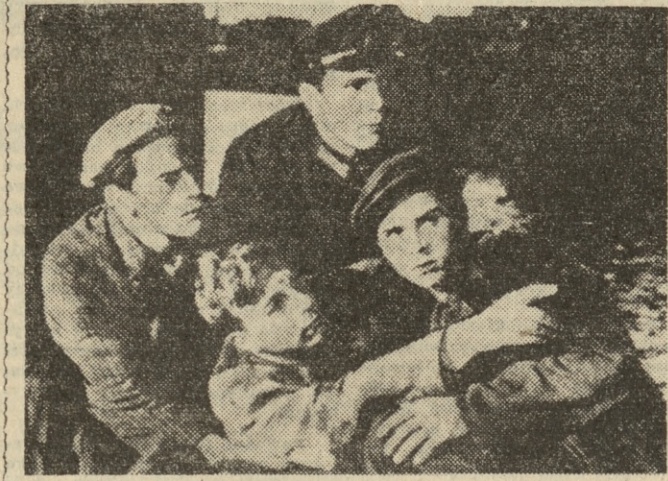
Ale — przyznacie to sami — w tym wypadku nie okazał on

postawy godnej urzędnika i aktywisty. Zapomniał o obowiązku udzielenia pomocy krowie, kto o nią prosi, przychylił się do niepotrzebnego zniszczenia 300 kg dobrego mięsa, podczas gdy troszą i kierunkiem działania każdego aktywi sty powinno być czynienie wszystkiego dla jak największego rozwoju chłopskiej gospodarki.

Sprawa Stefana Olecha nie jest zakończona. Wasza działalność rozstrzygnie, czy stanie się on w całym tego słowa znaczeniu świadomym obywatelem Polski Ludowej.

Jestem pewien, że przyjdzie on kiedyś do Was, uściśnie Wasze dłonie i podziękuję. Szczerze Wam tego życzę!

WOJCIECH TYBLEWSKI



Zależy od nas samych...

Niejednokrotnie obserwowaliśmy samochód naładowany po brzozi cęgla. Gdyby na ten całkowicie wykorzystany samochód naładowano jeszcze raz tyle, nie tylko nie ruszyłby z miejsca, ale być może uległby zniszczeniu, gdyż ciężar przekroczyłby granicę jego wytrzymałości. Podobnie jest i z naszymi prądowcami w elektrowniach, wybudowanymi na określoną moc. Nadmierne obciążenie tych maszyn przez pobór energii elektrycznej może spowodować ich uszkodzenie.

Powstaje jeszcze pytanie, dlaczego w okresie kiedy zapada mrok, elektrownie są najczęściej obciążone.

Otóż w wyniku realizacji planu 6-letniego powstały nowe zakłady przemysłowe, osiedla robotnicze, szkoły. Zelektryfikowano tysiące wsi, które za czasów Polski obywatelskiej pozbawione były oświetlenia

Burzliwe lata Wielkiej Rewolucji Październikowej stanowią bogatą skarbnicę tematów, z której czerpało już wielu twórców — zarówno literatury jak i filmu. Do tego bohaterskiego okresu w życiu ludzi radzieckich sięgnęli także realizatorzy „Starej fortecy”, nawiązując równocześnie do tak wspaniałych wzorów jakimi są np. „Pancernik Potiomkin” czy „Czapajew” — filmy o światowej sławie.

„Stara forteca” — to opowieść o losach młodych bohaterów — uczestników Wielkiej Rewolucji; film ten jest równocześnie opowieścią o nowym życiu pierwszego pokolenia młodzieży radzieckiej.

Akcja filmu rozgrywa się w Kanięcu, Podolskim przed 35 laty. Zdjęcia samej fortecy (zbudowanej w XIV w.) są oryginalne. Odtwórcą jednej z głównych ról jest popularny Sergiusz Puzo (na zdjęciu — w środku) (ch)

ZATRZYMAĆ TĘ NIAGARĘ!

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie odbyła się ostatnio rozprawa przeciwko Zbigniewowi Liwskiemu, który prowadząc wóz tramwajowy po pijanemu, spowodował w lipcu br. tragiczną w skutkach katastrofę u wylotu trasy W—Z. Motorniczy aakazany został na 12 lat więzienia. Sprawiedliwość stała się zadość. Czy na tym sprawa się jednak kończy?... Nie. Po stokroć nie. Zbyt wielu bowiem mamy w naszym społeczeństwie potencjalnych Liwskich, ludzi, którzy bez względu na okoliczności, bez umiaru, bez poczucia odpowiedzialności sięgają po wódkę; zbyt powszechny i niepokojący stał się w Polsce pociąg do alkoholu.

Faktem jest, że spożycie napojów alkoholowych jest u nas znacznie wyższe niż przed wojną, że tylko od 1931 do 1934 r. wzrosło o 9 proc., że wyłącznie w 1934 r. Milicja Obywatelska zatrzymała za pijaństwo 225.760 osób (a przecież w tego rodzaju okolicznościach organa MO są niestety, bardzo tolerancyjne i nie wszystkich pijanych zatrzymują). Na porządku dziennym są wypadki przy pracy spowodowane ośpieniem czujności przez alkohol. Dochodzi do licznych wypadków całkowitego zwyrodnienia uczuć rodzicielskich na tle pijaństwa. Niczym zmoreza przesładuje nas chuliganstwo, które przecież jak najciszej wiąże się, jeśli całkowicie nie pokrywa, z pijaństwem.

Pewną otuchę, że podjęta nareszcie zostanie poważna walka z tym stanem rzeczy, budzi tocząca się ostatnio dyskusja na łamach prasy, w audycjach radiowych, w środowiskach naukowych, w coraz szerszych kręgach społecznych.

Wypowiedzi, które dotychczas padły, dowodzą, że walkę tę należy równolegle toczyć na różnych płaszczyznach. Wydaje się jednak, że pierwszą i zasadniczą przesłankę dla jej skuteczności stanowią ograniczenia w produkcji i handlu alkoholem. Na marne pójdą wysiłki podejmowane dla zapobieżenia alkoholowej inwazji, dopóki w każdym sklepie spożywczym, sklepiu, kiosku, czy bufecie honorowe miejsca będą zdobyły wódki i inne wysokoprocentowe napoje alkoholowe, i to w najbogatszym asortymencie (żeby to w innych dziedzinach przemysł konsumpcyjny okazywał tyle inwencji!), dopóki premiiwana będzie sprzedaż tych towarów w handlu i żywieniu

zbiorowym, dopóki w lamusie nigdy nie przestrzeganych zarządzeń spoczywać będzie zakaz sprzedaży alkoholu w dni wypłat, soboty, niedziele — podchmielonym i młodocianym.

W tej sprawie panuje na ogół jednodusność, z tym, że wysuwane są i bardziej skrajne propozycje całkowitej prohibicji. Stanowisko sprzeczne z postulatami ograniczeń zajął w dyskusji przedstawiciel Min. Handlu Wewnętrzznego, dyr. Cippert. W liście skierowanym do redakcji „Życie Warszawy” usiłował on udowodnić, że ograniczanie produkcji alkoholu prowadzi do potajemnego gozelnictwa i wysynku, że zniesienie premii od obrotów wódką stwarza przeszkody nie do pokonania... w rachubie.

Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że argumenty te zakrawają na szyderstwo. Zmniejszenie choćby o połowę produkcji i punktów sprzedaży wódki u nas, w kraju, gdzie toczy się istna Niagara alkoholu, w żadnym wypadku nie stałoby się zachętą i bazą ekonomiczną dla pedzenia bimbru czy spekulacji; przeciwnie, natłosałoby rozpasanej orgii pijaństwa. Niepoważnie też brzmią słowa troski o kłopoty księgowości; nawet laik w tych sprawach dostrzeże możliwości licznych rozwiązań. Trzeba tylko oczywiście trochę dobrej woli.

Odzywają się i głosy, że dochody z alkoholu stanowią poważną pozycję w budżecie państwa, że ograniczenie ich spowodowałoby pewne luki. Wydaje się, że i takie stanowisko nie wytrzymuje krytyki. Przede wszystkim nasz światopogląd wskazuje, że nie ma rzeczy bardziej błędnej niż rozpatrywanie zagadnienia wyłącznie z jednego punktu widzenia, bez uwzględnienia całego kompleksu problemów, z którymi się wiąże. Gospodarka nasza prowadzona jest dla ludzi, nie można jej fetyszyzować i zawsze należy sobie zadać pytanie, czy służy ona interesom narodu, czy służy interesom przyszłości. W tym wypadku, odpowiedź na pewno wypadnie negatywnie. Gdyby jednak na chwilę rozpatrywać sprawę z bardzo ciasnego podwórka, gdyby na chwilę wyłączyć wszystkie inne względy, a mieć na uwadze tylko dochód, to i wówczas wydaje się, że racja w ostatecznym rozrachunku pozostanie przy tych, którzy żądają ograniczeń produkcji alkoholu. Zyski ze sprzedaży alkoholu są bowiem z pewnością mniejsze niż straty wynikłe z szwskich poniedziałków, czynionego po pijanemu brakorobstwa, marnotrawstwa, psucia maszyn, rozbitych głów, połamanych nóg i przejechanych ludzi.

Jak dotychczas ekonomiści nie zabrali głosu w dyskusji, a szkoda — warto by poznać ich opinie.

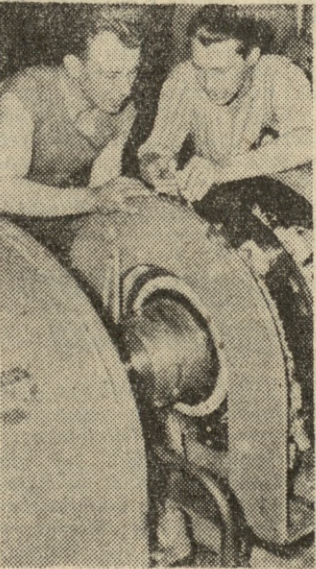
Same jednak ograniczenia w produkcji i handlu nie stanowią wystarczającej broni w batalii przeciwalkoholowej. Ogromna rola przypada tu wychowaniu i opinii społecznej. Jest rzecz smutna, ale prawdziwa, że spory odsetek ludzi pobieżliwie odnosi się do pijaków, że w zamilowanin do wódki dopatruje się znamion „krzepy”. Ileż to razy stykamy się z faktem, że gdy ktoś radzi pijakowi, by nie wszczynal burd i poszedł do domu — znajdują się niewieleśni obrońcy awanturnika, że gdy milicja interweniuje — rozlegają się głosy oburzenia: „przecież pije za własne pieniądze, to jego sprawa”. W istocie, „pije za własne pieniądze”, ale ze szkoda dla własnego zdrowia, z krzywdą dla swojej rodziny, z narażeniem na niebezpieczeństwa innych członków społeczeństwa (patrz wypadek Liwskiego).

Czas też najwyższy uzupełnić nasze prawodawstwo w dziedzinie walki z alkoholizmem. I tak, na plan pierwszy wysuwa się konieczność ustawy o przynusie leczenia alkoholizmu. Powinny być chyba również rozszerzone przepisy upoważniające milicję do interwencji tam, gdzie odbywają się pijatyki.

Wreszcie olbrzymią rolę do odegrania w walce z plagą alkoholizmu ma służba zdrowia, zarówno w dziedzinie leczenia jak i profilaktyki.

Czy przytoczone w tym artykule sposoby przeciwdziałania pijaństwu wyczerpują zagadnienie? Oczywiście nie. Dyskusja jest otwarta. Im więcej w niej głosów, tym lepsze szanse rozszerzenia walki, tym rychiej od słów przejdzie się do czynów.

F. BOR.



Wkółce ruszy III turbozespół Elektrociepłowni na Żeraniu w Warszawie. Dzięki jego uruchomieniu elektrociepłownia osiągnie moc równą mocy starej elektrowni warszawskiej na Wybrzeżu Kościuszkowskim. Budowa fundamentów i montaż tego agregatu trwały niecałe cztery miesiące, tj. o dwa tygodnie krócej niż prace przy uruchomieniu II turbozespołu. Budowniczym elektrociepłowni pomogli wydatnie specjaliści i eksperci radzieccy. Na zdjęciu: brygadziści Piotr Owczarek i radziecki inżynier Mikolaj Zujew przy generatorze.

CAF — fot. Dąbrowiecki

MIESIĄCA KSIĘŻYC

Muzyka: Wł. Szpilman
Opr. muz.: F. Nowak

piosenka - foxtrott

Słowa: R. Sadowski

Wciąż w obłokach buja ciało to niebieskie,
Podejrzeni, nocą błąka się we mgle.
Srebrzy w parku, gdy idziemy, każdą ścieżkę
Księżyc, miesiąc albo luna,
Zreszta jak kto chce.

REFREN:

Patrz! Patrz! Biegnie już
Leci chmurka biały kurz,
Nocka świeci jak ze szkła
Księżycowe oczy ma.
Patrz! Patrz! Błysnął tu,
Zawisł nad gałązką bzu.
Teraz znowu wszedł na klon.
Gdzieby nie pójść — wszędzie on.
A w mieście stoja białe domy
I dach każdy wybielony.
Ludzi tyle, że nie zliczysz.
Któż to chodzi po ulicy?
Czy to wszystko lunatycy?
Patrz! Patrz! Znowu łśni.
Tylko się za chmurkę skrył.
Teraz schował się za dom.
Gdzieby nie pójść — wszędzie on.
Gdzieby nie pójść wszędzie on.

Kto usunie ten szkodliwy anachronizm,
Ten przeżytek, który w nocnym niebie tkwi?
Znowu wschodzi księżyc jasnie oświecony,
Czyli znowu jej wysokość pani luna łśni.

REFREN:

Patrz! Patrz! Biegnie już łt.

Tempo foxtrotta

Wciąż w obłokach buja ciało to niebieskie, Podejrzeni, nocą błąka się we mgle.

REFREN

Patrz! Patrz! Biegnie już Leci chmurka biały kurz, Nocka świeci jak ze szkła.

W parku, gdy idziemy, każdą ścieżkę Księżyc, miesiąc albo luna, zreszta jak kto chce

Patrz! Patrz! Biegnie już Leci chmurka biały kurz, Nocka świeci

jak ze szkła Księżycowe oczy ma Patrz! Patrz! Błysnął tu,

Zawisł nad gałązką bzu Teraz znowu wszedł na klon Gdzieby nie pójść wszędzie on

on A w mieście stoja białe domy I dach każdy wybielony, Ludzi tyle

ze nie zliczysz Któż to chodzi po ulicy? Czy to wszyscy lunatycy? Patrz! Patrz!

Znowu łśni Tylko się za chmurkę skrył, Teraz schował się za dom

Gdzieby nie pójść wszędzie on Gdzieby nie pójść wszędzie on

Piosenkę tę usłyszycie w programie Rozgłośni Poznańskiej codziennie od 3 do 31 października.

Wyliminować wódkę ze sklepów spożywczych

Gdy do sklepu spożywczego we Wrześni przyjdzie klient i zażąda „pół litra” to natychmiast otrzymuje wódkę poza kolejką, mimo, że 4-5 innych klientów czeka na obsługę.

Dlaczego tak jest?

Chleb, kasza, cukier, margaryna czy mąka lub inne artykuły spożywcze są znacznie tańsze od wódki, a pracownikom sklepów chodzi o przekroczenie planu i — premie. Sprzedając duże ilości wódki, ekspedientki mniej się napracują niż przy rozważaniu innych towarów.

Apelujemy, wraz z olbrzymią większością klientów, o wyliminowanie wódki ze sklepów spożywczych MHD i PSS. Dla wyrobów monopolowych wystarczyłby jeden sklep na całą Wrześnię.

To samo zresztą dotyczy wszystkich innych miast.

K. STARZYŃSKI

Turcja kupuje polskie maszyny piekarnicze

Z każdym rokiem wzrasta eksport wyrobów, produkowanych przez zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszyn i Urządzeń Młynarskich w Poznaniu. Wyślijmy one m. in. odświeżacz, łuszcarki szmerglowe i walce młyńskie do dalekiej Brazylii, 10 i 15 metrowe transportery budowlane do krajów demokracji ludowej, ugniataarki i dzieże do ciasta do Finlandii.

Poważnym odbiorcą polskich maszyn piekarniczych jest Turcja, która sprowadza ugniataarki i dzieże do ciasta, piece piekarnicze oraz silosy do maki na 1500 i 2000 kg każdy.

Przedmiotem eksportu do różnych krajów są również wialnie młyńskie i inne urządzenia piekarnicze. (1)

Każdy weźmie udział w tym konkursie

Sypialnia, motocykl, rowery, tapczany za 3 kg makulatury

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych oraz redakcje: „Gazety Poznańskiej” i „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu ogłaszają konkurs pod hasłem:

„ZBIERAMY MAKULATURĘ DLA PRZEMYSŁU”

w którym wśród 150 nagród indywidualni uczestnicy będą mogli wylosować m. in.:

- sypialnię za 13 tysięcy złotych,
- motocykl,
- 5 rowerów,
- 5 tapczanów,
- 5 radioodbiorników,
- 3 komplety mebli kuchennych,
- 5 wyżymaczek,
- 5 zegarków na rękę,
- 1 maszynę do szycia,
- paterę srebrną za 4 tys. złotych,
- 1 kajak składany,
- wózek dziecięcy,
- odkurzacz elektryczny,
- aparat fotograficzny „Praktica”.

Ponadto wśród nagród, znajdują się: srebrna lampa, walizka skórzana, sweterki męskie i damskie, komplet sztućców srebrnych, zegar kominowy i gabinetowy, 10 par perlonów, ekspres do kawy, torbki damskie, wieczne pióra, teczka, budziki, komplety garnków emaliowanych, 10 obrusów igielitowych, 10 kompletów bielizny damskiej, portfele, flakony perfum i wiele innych.

Organizacje społeczne, biorące udział w konkursie mogą wylosować nagrody zespołowe, wśród których znajdują się 2 radioodbiorniki „Mazur” z adapterami i płytami, 2 księgozbiory dla zakładowych bibliotek, oraz 2 komplety, z

których każdy składa się z siatki, piłki, pompki i kostiumów na 6 osób.

W konkursie może wziąć udział każdy kto w okresie od 1 października do 15 listopada br. dostarczy do punktu skupu przemysłowych surowców wtórnych co najmniej 3 kg makulatury (bezużytecznego papieru) i prześle otrzymane tam kupony, uprawniające do losowania nagród (a wydawane za każde 3 kg makulatury) do

Potężny gmach o kubaturze 20 tys. m³ dla Instytutu Technologii Drewna

W pobliżu zakładów Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, tuż przy zbiegu ulicy Szydłowskiej i Wołyńskiej, gdzie widzimy w tej chwili jeszcze puste obszary, przystąpi się w roku przyszłym do budowy dużego gmachu o kubaturze 20.000 m³ dla Instytutu Technologii Drewna. Z chwilą zakończenia tej budowy, w roku 1957, poprawia się wybitnie warunki dla personelu Instytutu, który jak dotąd prowadzi swe, tak ważne dla naszej gospodarki badania, w ciasnych pomieszczeniach przy ul. Ratajczaka.

W nowym gmachu mieścić się będzie centralny ośrodek dokumentacji i informacji w zakresie technologii drewna oraz większość zakładów naukowo-badawczych Instytutu, do tej pory ulokowanych w różnych częściach Poznania i kraju. Ułatwi to badania i wymanę doświadczalną, a z drugiej strony umożliwi bliższy kontakt z poszczególnymi katedrami wydziałów technologii drewna WSR z korzyścią dla studentów. (1)

Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych w Poznaniu, Rynek Wildecki 1.

Organizacje społeczne, jak ZMP, Liga Kobiet, ZHP i inne wezmą udział w losowaniu zespołowych nagród, jeżeli zbiórą od swoich członków przynajmniej 50 kuponów, potwierdzających dostarczenie makulatury.

Szczegółowych informacji w sprawie konkursowej zbiórki makulatury i publicznego losowania nagród udzielają wszystkie sklepy i oddziały Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych, Zbiornice i sklepy Spółdzielni Pracy Zbieraczy Odpadków Użytkowych oraz gminne spółdzielnie na terenie województwa poznańskiego. Termin losowania nagród zostanie ogłoszony przez Polskie Radio.

Nie wątpimy, że podobnie jak w latach ubiegłych, mieszkańcy województwa poznańskiego wezmą gremialny udział w konkursie, którego głównym celem jest dostarczenie masy bezużytecznego papieru do przerobu w przemysł i zaoszczędzenie tym samym poważnych ilości drewna. Jak wiadomo, każde 15 ton makulatury zastępuje drewno z jednego hektara kilkudziesięcioletniego lasu. W roku 1954 zebrano w całym kraju 115.512 ton makulatury, ocalając tym samym 7.700 ha lasów.

Możliwości są jeszcze większe, i dlatego należy jeszcze w większym stopniu niż dotąd dostarczać wszelki bezużyteczny papier do punktów skupu. Dostarczając makulaturę oszczędzamy w ten sposób nasze lasy, które są źródłem cennych surowców dla przemysłu, a ponadto wpływają na stan gleby, klimat i warunki zdrowotne. (Br. L.)

Listy i ODPÓWIEDZI

Wzwanie do dyskusji

„Nie igrać”

Artykuł H. Jantosa (226 nr Głosu) pt.: „Nie igrać” przeczytałem z dużym zainteresowaniem. Jako nauczyciel i ojciec podpisuję się pod tym artykułem oburczając. Autor daje wyraz zdziwieniu, a nawet oburzeniu, że filmy składają się z obrazów dla dorosłego widza, jak np. „Zurbinowie” bezmyślnie udostępnia się młodzieży 9, 10 lub 11-letniej.

Dziecko ma swoje prawa rozwojowe, których nie wolno obalać. Pewne problemy należy podawać mu stopniowo, klasa po klasie, w miarę jego umysłowego dojrzewania. Tym bardziej problemy życiowe, tak trudne, a czasem i straszne niechaj pozna dziecko stopniowo.

Toteż w imieniu rodziców i nauczycieli domagamy się: 1) by przy Woj. Zarządzie Kin powstała stała komisja

złożona z przedstawicieli partii, Wyd. Oświaty WRN, Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego i rodziców, która powołałaby komisję do badania filmów dozwolonych w ustalonych granicach wieku;

2) legitymowania młodzieży przy wejściu do kina na film dozwolony w ustalonych granicach wieku;

3) pełniejszego wykorzystania filmów naprawdę pięknych dla młodzieży, jakich radziecka kinematografia wyprodukowała setki.

Wzywam wszystkich rodziców i pedagogów do dyskusji, która rozwiązałaby ten trudny problem. (912)

Dr Włodz. Krzyżaniak

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Wł. Borowski. — Za nadesłane wiadomości dziękujemy. — Przy okazji wykrzystamy. (821)

Fr. Wiśniewski. — Treść listu wykorzystaliśmy w notatce, która ukazała się w końcu sierpnia. Przesyłamy podziękowania. (1173)

Zofia Drygas. — Za list dziękujemy. Propozycja Pani zostanie rozpatrzona przez kolektyw redakcyjny. (2064)

INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ

Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego we Wrześni na notatkę pt. „Zatykać nosy”, wyjaśnia, że wybudowanie kanalizacji podziemnej jest istotnie konieczne, lecz zależne od zatwierdzenia planu inwestycyjnego. Obecnie oczyszczono rowy i studzienki. (468)

Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu donosi, że oświetlenie mostu na Warcie w Naramowie nastąpi jeszcze w tym roku. (311)

pomogło!

Wiele matek ucieszy wiadomość o uruchomieniu żłobka w Sremie. Otwarcie nastąpi już 1 listopada br., o czym zapewni nas Prezydium MRN w Sremie — w odpowiedzi na notatkę pt. „40 dzieci czeka na żłobek”. (628)

Notatka pt. „Piękny sklep przy ul. Paderewskiego”, odniosła skutek. Prezydium MRN w Poznaniu donosi nam, że po porozumieniu się z Ludową Spółdzielnią Wydawniczą w Warszawie, magazyn, w którym przechowywane są obecnie maszyny drukarskie, zostanie oddany do użytku handlu spożywczego. *

Zamknięty kiosk z warzywami przy al. Stalingradzkiej, zostanie uruchomiony jeszcze w tych dniach. (601)

Kiosk nad Wartą w Puszczykowie będzie uruchomiony w przyszłym sezonie. (627)

Uwaga! Uwaga!

Poznańskie Dyrekcje Miejskiego Handlu Detalicznego organizują

w niedzielę, dnia 2 X 1955 r. od godz. 9 do 15

WIELKI KIERMASZ JESIENNO-ZIMOWY

NA RYNKACH: Jeżyckim, Łazarskim, Wildeckim, Bernardyńskim

Sprzedaż artykułów przemysłowych i spożywczych

W CZASIE KIERMASZY: Koncerty orkiestr dętych, strzelanie o nagrody ufundowane przez M.H.D.

WSZYSTCY NA KIERMASZE

K2956

OLEJKI PACHNĄCE i surowce zapachowe

kupuje firma „Wilbra” Warszawa, ul. Naleśniaka 16 K2986

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budowlaną w Gnieźnie. Wietczok, Toruń, Mickiewicza 49. 16704p

Okazała! Idealna polowa kamienicy komfortowej, 4-piętrowej (3 oficyny, 3 sklepy, duże podwórko). Jezycko spiesznie sprzedaj. Adamski Poznań Chłodna 3, tel. 845 10. 16638g

Parcelę pod dowolną budowę 1400 m² Antoninek, 14000 z, 800 m² zadrzewioną Winogrody, 35000 z, 800 m² skanalizowaną Osiedle Grunwaldzkie, 40.000 z, wiele innych sprzedaj. Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26. 16721g

Dom z wolnym mieszkaniem, warsztatem mechanicznym, w mieście powiatowym w województwie poznańskim, sprzedaj. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16729g

Parcelę przy Winiarach, 1.200 m², sprzedaj. Poznań, Listopadowa 6. 16870g

Parcelę willową oparkowaną, z drzewami (Stonieczna), sprzedaj. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16919g

Willę nawiązaną, jednorodzinna, komfortowa, cała wolna z ogrodem — przedmieście Poznańskie — 140.000 z, willę jednorodzinna, świetnym morgowym ogrodem przy Poznaniu, 100.000 z, sprzedaj. Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26. 16720g

Kupno

Fisharmonium duże, głośne, w dobrym stanie, kupię. Poznań, ul. Toruńska 7 m 2. 16790g

Fotoparat „Zorka 3” kupię do 3.700 zł, Jan Witeczak, Poznań, pl. Młodej Gwardii 9, m 7. 16817g

Ponton gumowy, oraz płaszcz czeski nieprzemakalny, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16926g

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16938g

OGŁOSZENIA DROBNE

Planino krzyżowe sprzedaj. cena 7.500 zł. Zalesiak Poznań, Długa 16 m 1. 16903e

Barak mieszkalny, 2-pokojowy z kuchnią sprzedaj. Nowak, Poznań Grochowska Łąki 3, m 3. 16840g

Lokale

Lokalu na rzemiosło w śródmieściu, poszukuję. Poznań, tel. 86-56. 16880g

Poszukuję spiesznie mieszkania do 3 pokoi. Warunki do omówienia. Remont nie wykonywany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16681g

Pokój z kuchnią, samodzielnie, bardzo dobry punkt, w Warszawie, zamienię na pokój z kuchnią, łazienką, samodzielnie, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16694g

Zamienię mieszkanie dwupokojowe komfortowe, z wygodną kuchnią na podobne w Krakowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16699g

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16712g

Piękny pokój dla samotnej osoby zamienię na inny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16791g

Zamienię 3 1/2-pokojowe mieszkanie komfortowe, samodzielnie na 2 lub 1 1/2 pokoi równorzędne z balkonem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16872g

Konstruktor na stanowisku szuka pokoju ewent. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16670g

Pracującą poszukuję pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16673g

Zamienię 2 1/2 pokoju z użyciem walców kuchni (śródmieście) na samodzielne 3-pokojowe (śródmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16676g

Zamienię duży, słoneczny pokój z urządzeniem kuchni, łazienki, centrum Sopot na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16683g

Młody pracujący i uczący się poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16688g

Praca

Pracownika fizycznego przyjmie zaraz Zarząd Cmentarza w Górcynie Poznań Ściegienego 35, tel. 623-14. 16611g

Gospośia ewentualnie na kilka godzin potrzebna Poznań Kwiatowa 14, m 6. 16792g

Czeladnik krawiecki i uczeń potrzebni. Poznań, Drukarska 2, m 12. 16812g

Pracownik do wytwórnicy art. gumowych, potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16822g

Pomoc domowa lubiąca dzieci, potrzebna na stałe. Poznań, Garbary 27 m 11 od godz. 9-14. 16843g

Pałac centralnego ogrzewania do dwóch obiektów w śródmieściu poszukiwany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 16920g

Poszukuję kobiety do 4-miesięcznego dziecka od godz. 7 do 20 (Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 2, dia 16924g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Wroniecka 13, m 4. 16952g

Inteligentna dochodząca do dwójki dzieci i lekkich prac domowych przyjmie lekarka Poznań, Wawrzynińska 33 m 6. 16940g

†

Dnia 30 września 1955 zmarła moja najdroższa żona matka i babcia śp.

z Oseńskich

Zofia Stańczak

przeżywszy lat 66

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 3 października br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzina

Poznań, Ułańska 2, m 4. 16961g

†

Dnia 29 września 1955 zmarł najdroższy mąż, ojciec, dziadek, pradziadek i wuj śp.

Stanisław Nowak

porucznik i komendant powstańców 1918/19 r.

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się 3 października br. o godz. 16 kaplicy cmentarnej na Junikowie

W głębokim żalu żona i rodzina

Poznań, Rybaki 8. 16931g

†

Dnia 30 września 1955 r. rozstał się nagle z tym światem, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Walenty Korcz

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 3 października br., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Jeżycku.

W głębokim smutku pogrzebi żona, siostry, brat i rodzina

Poznań, Mickiewicza 29, m 8. 16934g

Głos Nr 235 — Str. 5

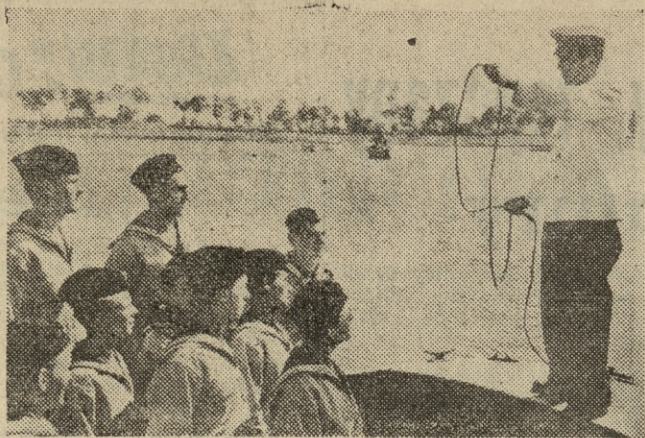
Z Miesiąca Przyjaźni

Mieszkańcy Konina wezmą 3 bm. udział w wieczornym dyskusyjnym, prowadzonym w języku polskim i rosyjskim, na temat „Mickiewicz a Puszkina”.

W szkole 11-letniej w Wolstyńcu odbędzie się w dniu 3 bm. wieczornica. W programie tańce i piosenki białoruskie.

We wtorek mieszkańcy Wągrowca mogą wziąć udział w akademii powiatowej zorganizowanej z okazji „Dni Kultury Białoruskiej”. Program artystyczny akademii zapowiada się bogato.

Wieczór muzyki i pieśni białoruskich odbędzie się w Pleszewie (pow. Jarocin) w dniu 4 bm. (Km)



Pilnie słuchają uczestnicy LPZ-owskiego Ośrodka Szkolenia Morskiego słów instruktora. Każdy z nich marzy bowiem o pełnym przygodzie życia „wilka morskiego”.

Foto: B. Koszewski

W witaminowym kombinacie

Będziemy - po ZSRR - największym producentem witamin naturalnych

— „Czy wiecie, czemu mistrz Europy Sidorow zwyciężył swoje wspaniałe wyniki? — Pije codziennie koncentrat witaminowy „C” produkcji przemysłu owocowo-warzywnego — mówił megafon reklam na tegorocznych Targach Poznańskich.

Rzeczywiście — witamina „C” jest niezbędną dla każdego organizmu. Każdy człowiek winien spożywać w zależności od wykonywanej pracy od 50 do 100 mg witaminy dziennie. Witamina „C” znajduje się jak wiemy w warzywach i owocach. Najwięcej jednak zawierają jej owoce dzikiej róży, na którym to surowcu laboratorium Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych oparto produkcję naturalnej witaminy „C”.

SUKCESY LABORATORIUM

Pracownicy laboratorium PZSO mają na koncie osiągnięcia naprawdę piękne rezultaty. Tu m. in. wyprodukowano nieznaną dotychczas przyprawę do wszelkich potraw tzw. glutaminian sodu. Przyprawa ta zastępuje do każdej potrawy czyni ją o wiele smaczniejszą, dodając jej aromatu.

Niemalą wagę mają badania nad otrzymaniem karotenu — składnika znajdującego się w marchwi. Karoteny posiadają bowiem charakter prowitaminowy A również niezbędnej dla prawidłowego rozwoju organizmu. Prowitaminę A występują w roślinach; spożyte, zamienione zostają w witaminę A. Brak tej witaminy w organizmie powoduje

„Piękniejsza jest nasza szkoła”

Liceum Ogólnokształcące w Śremie przybrało z początkiem nowego roku szkolnego odświętny wygląd. Odmalowane izby lekcyjne, aula, sala gimnastyczna, sprawiły przyjemną niespodziankę uczącej się młodzieży.

Okalający budynek Liceum żywo pociągł przycięty i stał się teraz pięknie obramowany szkołą. Chodnik przed gmachem wyłożono nowymi płytami, nie też dziwnego że ta część ulicy Poznańskiej przedstawia miły widok.

Najwięcej radości sprawiło młodzieży zradionizowanie wszystkich pomieszczeń szkolnych.

(Stur)

różne choroby i niedomagania, m. in. chorobę oczu (kurza ślepotę, szczególnie niebezpieczną u lotników, a objawiającą się niedowidzeniem o zmroku), ogólną degenerację komórek, wypadanie włosów itp.

NOWE „TEMATY”

Uruchomienie produkcji koncentratu karotenowego z marchwi pozwoli również na wyeliminowanie wprowadzanych dotychczas do masła i margaryny barwników oraz zapewni pełną wartość odżywczą koncentratem zupnym i wszelkim innym potrawom. Znaczący to, że zawartość witamin w koncentracie będzie taka sama jak w zupie przyrządzonej np. z naturalnych świeżych jarzyn czy owoców. W planie laboratorium leżą jeszcze takie „tematy” jak otrzymanie witaminy B₂ oraz witaminy P.

Kombinat witaminowy PZSO, którego dokumentacja oparta została całkowicie na wzorach radzieckich, rośnie z dnia na dzień. Jeszcze do końca bieżącego roku ukończone zostaną wszystkie prace budowlane, fabryki, łącznie z całkowitym wykończeniem wnętrza. Montaż urządzeń i uruchomienie zakładu nastąpi w roku przyszłym. Poznański kombinat witaminowy będzie

Nie widzą?...

Od kilku dni na trasie Września — Pądzów kursuje wagon kolei wąskotorowej, w którym jest wyrwana rama okienna. Jednak nikt z obsługi kolejowej nie zwraca na to uwagi. A przecież o nieszcześliwy wypadek nie trudno.

Istnieje przepis, że wszelkiego rodzaju uszkodzenia powinny być zgłaszane kierownictwu. (E. S.)



SPÓŁDZIELCY SPRZEDAJĄ PAŃSTWU NADWYŻKI ZBOŻOWE

Indywidualne gospodarstwa rolne, zespoły uprawowe oraz spółdzielnie produkcyjne, znajdujące się na terenie powiatów, które wykonały plan dostaw zbóż co najmniej w 90%, będą mogły po wywiązaniu się z obowiązkowych dostaw zbóż, uregulowaniu opłat w naturze za prace ośrodków maszynowych i zwrocie pobranych pożyczek w zbożu, zbywać posiadane nadwyżki zbożowe w ramach punktu skupu. Wymienione gospodarstwa będą otrzymywać za dostarczone nadwyżki zbożu ceny zbliżone do cen kształtujących się na miejscowym rynku, a ponadto będą miały prawo pierwszeństwa w zakupie atrakcyjnych artykułów przemysłowych.

Dobra praca agitacyjna aktywów powiatowego w Szamotułach (województwo poznańskie) wpłynęła na to, że wiele indywidualnych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych w tym powiecie podpisało umowy na dostarczenie państwu nadwyżek zbożowych.

Na zdjęciu: przewodniczący Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Buszewie — Franciszek Majewski (z prawej) podpisuje umowę na 8 ton zboża, która spółdzielcy zobowiązuje do dostarczenia państwu do dnia 30 grudnia bież. roku. Przy podpisaniu umowy obecni są: pełnomocnik Ministerstwa Skupu — Teodor Kosicki (w środku) i kierownik Powiatowego Oddziału PZZ — Feliks Florjanczyk.

Wystawa którą warto zobaczyć

W Muzeum Ziemi Kaliskiej przy ulicy Kościuszki otwarto ciekawą wystawę malarstwa rosyjskiego i radzieckiego. Wystawę zwiedzają przeważnie uczniowie szkół średnich. Byłoby wskazane, aby również zakłady pracy organizowały zbiorowe wycieczki. Piękny przykład dał zarząd hotelu robotniczego przy ulicy Prostej, który przyprowadził na wystawę wszystkich swoich mieszkańców. (t)

Głos Sportowy

Dwa spotkania hokejowe które zadecydują o awansie do ligi

Przeprowadzenie rozgrywek o wejście do ligi hokeja na trawie w grupie północnej — to istny kontrowersyjny temat. Zawsze stawały się do wyznaczonych spotkań, a wówczas zawody te wyryfkowano wal-kowerem. AZS Poznań wyjechał na mecz do Wrześni z tamtejszą Spartą, który nie doszedł do skutku, rzekomo, jak zbadała Komisja Sportowa GKKF, z winy gospodarzy. W rezultacie przyznano akademikom 2 punkty bez gry. Tymczasem poszkodowane drużyny odwołały się do instancji wyższej. Okazało się, że Komisja Sportowa nie miała racji. Weryfikację unieważniono i nakazano ponowne rozegranie spotkań.

4 październik żużlowcy jadą do SZWECJI

Kadra żużlowców przygotowuje się do drugiego w tym roku występu zagranicznego. Będzie nim międzypaństwowy mecz w Sztokholmie, a następnie spotkanie z drużyną jednego z miast szwedzkich. Wyjazd projektowany jest w dniu 4 października. Skład zespołu polskiego nie został jeszcze ustalony. Można się spodziewać, że znajdą się w nim m. in.: zwycięzca turnieju festiwalowego — Szwendrowski oraz reprezentujący ostatnio najrozwiniętszą formę Krzesiński i Kajzer.

Szwedzi, którzy nie odnieśli sukcesów na II MISM, przygotowują do meczu z Polską najlepszy skład. Ich drużyna będzie więc najsilniejsza spośród tych, z którymi Polacy mieli okazję dotychczas się zmierzyć. Polscy sympatycy żużla pamiętają Soedermana, niedawnego zwycięzcę zawodów w Warszawie i Wrocławiu oraz Nygręna, finalistę zeszłorocznych mistrzostw świata, na których zajął trzecie miejsce. Szwedzi mają jednak i lepszych zawodników. Ostatnio na mistrzostwach świata w Londynie ich reprezentant Fundin zajął 5-7 miejsce, wspólnie z Anglikiem Crutcherem i Australijczykiem Youngiem. Największy sukces odniósł on w ostatnim wyścigu mistrzostw, zwyciężając po zaciętej walce kandydata do tytułu Briggasa z Nowej Zelandii. Występ polskich żużlowców w Szwecji będzie więc dla nich ciężkim egzaminem.

14 szczęśliwców w konkursie PKOl

Komisja Konkursów PKOl ogłasza wyniki VIII konkursu na odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich z niedzieli, 25 września br.

Na 2.133.511 nadesłanych rozwiązań stwierdzono notarialnie 14 rozwiązań bezbłędnych, a mianowicie:

- A — 008194 (z Bydgoszczy)
- A — 016699 (z Bydgoszczy)
- A — 069617 (z Krakowa)
- B — 167498 (z Poznania)
- C — 231706 — z Krakowa)
- D — 316396 (z Warszawy)
- D — 327352 (z Łodzi)
- D — 383343 (z Sieradza)
- E — 512631 (Ryżki k. Krakowa)
- E — 531411 (z Mielca)
- E — 533915 (ze Szczecina)
- F — 651980 (z Sosnowca)
- F — 666912 (ze Strzyżowca k. Będzina)
- F — 679960 (z Sosnowca)

Wykaz serii i numerów ok. 300 kuponów z jednym błędem ukazuje się w najbliższym numerze Przeglądu Sportowego (w poniedziałek).

Korespondenci SPORTOWI

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo juniorów powiatu leszczyńskiego pomiędzy leszczyńskim Kolejarzem a Spartą z Góry Ślaskiej, zakończyło się wynikiem 3:1. Mecz Kolejarzy z jego imiennikiem z Fabianowa nie doszedł do skutku, gdyż drużyna z Fabianowa nie stawiła się do gry. W Gostyniu gościła jedenastka Startu z Leszna, która uległa miejscowemu Kolejarzowi 1:5. (R)

Złe się dzieje w Komisji Sportowej GKKF, skoro zachodzą takie nieformalności, które w dużym stopniu zniechęcają zawodników do rozgrywek.

Czy wobec tego wyznaczone na niedzielę 2 bm. spotkania o wejście do ligi będą naprawdę ostatnimi z tych rozgrywek? W tym dniu mają walczyć w Środzie: Kolejarz — AZS Szczecin, we Wrześni — Sparta — AZS Poznań. (x)

Dwa rekordy świata w lekkoatletyce

Lekkoatleci europejscy ustanowili znowu dwa nowe rekordy świata. Jeden z nich jest dziełem węgierskiej sztafety 4x1500 m, a drugi radzieckiego biegacza Iwanowa.

Madziarzy startujący w składzie: Iharos, Rozsawoelgy, Tabori, Mikos uzyskali czas — 15:14,8 (dotychczasowy rekord świata wynosił — 15:21,2 i należał również do milerów węgierskich).

Na zawodach w Moskwie długodystansowiec radziecki Iwanow przebiegł 25 km w 1:17.34,0. Wynik ten jest lepszy od poprzedniego rekordu świata, który należał do Zatopka, o 1.37,8.

Siatkarze AZS-u w II lidze

W Lublinie, Zielonej Górze i Szczecinie odbyły się turnieje siatkarzy o wejście do I i II ligi. Zawodnicy poznańskiego AZS-u spotkali się w Lublinie z zespołami miejscowej i łódzkiej Sparty, Gwardii Białostok oraz Stali z Mielca i Radomia. W wyniku rozgrywek awans do I ligi uzyskała Sparta (Lublin), natomiast AZS Poznań zajmując 4 miejsce w turnieju (5 gier, 2 punkty, stosunek setów 10:11) zakwalifikował się do II ligi. (t)

Ogólnopolski błyskawiczny turniej szachowy w Łodzi

Redakcja łódzkiego „Głosu Robotniczego” organizuje dnia 2 października br. tradycyjny ogólnopolski błyskawiczny turniej szachowy, w którym obok czołowych szachistów Polski mogą wziąć również udział szachiści niesklasyfikowani. Turniej rozegrany zostanie w hali „Sparta” w parku Helenowskim.

Zgłoszenia przyjmuje sekcja szachistów Łódź, plac Komuny Paryskiej 5.

Dla zwycięzców przewidziane są wartościowe nagrody.



Rozegrane w Portsmouth spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Anglii i Danii zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 5:1.

Mistrz Europy w biegu na 100 m — Fütterer (NRF) uzyskał na tym dystansie, startując na zawodach w Wuppertalu, 10,3 przed Gremarem — 10,4.

Zakończone w zalewie fińskim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyna radziecka różnicą 5 pkt. W klasie „Star” pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w klasie „Dragon” — Matwiejew (ZSRR), a w klasie „R-3,5” — Lindstroem (Szwecja).

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy). „Nowy Świat” 659-39, dział łączności 57-18, sekretarz redakcji 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1242

dlaczego?

...skarpetki dziecięce II gatunku sprzedawane są w sklepie PSS w Wągrowie, pow. Wągrowiec w cenie gatunku I?

...pracownicy piekarni nr 2 PSS w Wągrowcu nie przesiewają mąki, z której wskutek tego wypieka się chleb z dodatkami gwoździ i sznurków?

(kdw)

Kina

KALISZ: Wolność — „Konik polny”, Stylowe — „Odyskane szczęście”; OSTROW: Przędzownik — „Tajemnicza wyspa”, Słonec — „Na letnisku”; GNIEZNO: Polonia — „Na bezludnej wyspie”, Lech — „Ambicje młodości”; LESZNO: Sportowiec — „Dzieci partyzanta”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

6.45 — od melodii do melodii
8.15 — niedzielna aud. dla wsi
8.30 — muzyka klasyczna, 9 — „Żywy most” — opow., 9.20 — „Wspominki kujawskie”, 10 —

nowe nagrania”, 10.30 — poezja i muzyka, 11.30 — „Śpiewacy polscy” — J. Wojtan — baryton, 12.04 — poranek symf., 13 „Jak Polska długa i szeroka”, 13.30 — czego chętnie słuchamy, 14.10 — wyprawa po złote runo — baśń dolnośl., 15 — utwory Fr. Chopina, 15.20 — z życia Zw. Radz., 17.15 — muzyka baletowa, 17.45 — na fali humoru i satyry, 18.15 — muzyka tan., 19.15 — wesoły kramik, 19.30 — gra kwart. ryt., 19.40 — satyr. tygodnik radiowy, 20 — melodie tan., 20.30 — „Fedor” — czyli małżonka z głową do interesów”, 21 — znani soliści muzyki rozr., 21.52 — wiadomości sportowe, 22.45 — „Muzyka różnych narodów”

Wiadomości: 6.40, 8, 17, 21.30, 23.50